



PREZYDENT MIASTA KALISZA

Główny Rynek 20
62-800 Kalisz
tel. +48 62 7654301
fax +48 62 7642032
www.kalisz.pl

WGM.0003.0023.2015.PS
D2015.10.00124

Kalisz, 13 października 2015 r.

Pan
Krzysztof Ścisły
Radny Rady Miejskiej Kalisza

Szanowny Panie Radny,

Odpowiadając na Pana interpelację z dnia 24 września 2015 r. w sprawie planów zakupu kamienicy po byłym Banku Gospodarstwa Krajowego, uprzejmie informuję, jak niżej.

Bank Gospodarstwa Krajowego z siedzibą w Warszawie jest użytkownikiem wieczystym nieruchomości stanowiącej własność Skarbu Państwa, położonej w Kaliszu oznaczonej w ewidencji gruntów i budynków jako działka nr 19 o powierzchni 0,4495 ha, obręb 034 Śródmieście I, zapisanej w księdze wieczystej nr KZ1A/00002325/6. Nieruchomość zabudowana jest wielokondygnacyjnym budynkiem biurowo-mieszkalnym oraz dwoma budynkami garażowymi. Budynek główny składa się z części biurowej i dwóch bocznych oficyn stanowiących część mieszkalną. Koronny budynek na podstawie decyzji Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków z dnia 16 lipca 1991r. został wpisany do rejestru zabytków pod nr 624/A jako zespół bankowy wybudowany w latach 1919-1922.

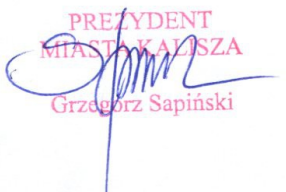
Teren nie posiada miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego, natomiast w studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego Miasta Kalisza nieruchomość położona jest na terenie zabudowy usługowej (U).

W związku z tym, że obiekt od kilku lat jest przeznaczony do zbycia, Miasto Kalisz prowadziło w latach 2006-2008 z Bankiem Gospodarstwa Krajowego rozmowy dotyczące ewentualnego nabycia przedmiotowej nieruchomości. Jednakże z uwagi na zmianę stanowiska Banku w przedmiocie ewentualnych warunków sprzedaży nie doszło ostatecznie do sfinalizowania transakcji. W kolejnych latach Miasto Kalisz wielokrotnie w swojej korespondencji z BGK zgłaszało chęć zakupu opisanej nieruchomości na cele publiczne, (w tym kulturalne). W pierwszej połowie 2015 roku ponownie wyraziłem gotowość podjęcia negocjacji co do warunków ewentualnej umowy, w przedmiocie m.in. ceny sprzedaży, sposobu jej zapłaty i rozstrzygnięcia kwestii najemców zamieszkujących w lokalach mieszkalnych. Do dnia dzisiejszego Bank Gospodarstwa Krajowego nie przedstawił konkretnej i szczegółowej propozycji w tym zakresie.

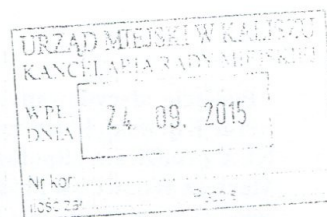
Obecnie mając na uwadze fakt, że budynek nie znalazł nabywcy, rozważa się możliwość ponownego wystąpienia do BGK i podjęcia rozmów w przedmiocie kupna rzeczonyj nieruchomości.

O efekcie podjętych rozmów i ostatecznym wypracowaniu stanowiska zostanie Pan poinformowany.

Dziękuję Panu za zainteresowanie sprawą.

PREZYDENT
MIASTA KALISZA

Grzegorz Sapiński

Kalisz, 24 września 2015 rok



Do: Prezydenta Miasta Kalisza
Pana Grzegorza Sapińskiego

Od: radnego Krzysztofa Ścisłego

INTERPERLACJE

zgłoszone podczas sesji 17 września 2015 roku

1. Panie Prezydencie,

kilkanaścioro dzieci niepełnosprawnych z Kalisza nie może dojechać do szkoły, która znajduje się w centrum edukacyjno-rehabilitacyjnym "Tęcza" na Wolicy. W ubiegłym roku nie było im łatwo, ale teraz mamy tam sytuację dramatyczną i konfliktową. Rodzice wnoszą słuszne pretensje, że Miasto nie wypełnia w sposób właściwy ustawowego zadania, a raczej czyni to lecz w sposób skandalicznie nieudolny. Rodzice wnoszą słuszne pretensje, że Miasto nie wypełnia w sposób właściwy ustawowego zadania, a raczej robi to lecz w sposób skandalicznie nieudolny. Nic dziwnego, że pojawiły się podejrzenia, że mamy do czynienia z działaniem celowym. Zwolennicy teorii spiskowej podpowiadają, że tak bezwzględna zachowanie urzędu może inicjować tylko jeden argument - pieniądze. Ośrodek Tecza", zbudowany przez prywatną fundację, której uniemożliwiono budowę ośrodka w Kaliszu, powstał w końcu na Wolicy. Wszyscy, którzy odwiedzili placówkę prowadzoną przez organizację pozarządową, przyznają zgodnie, że poziomem usług prezentuje naprawdę XXI wiek. Przy niej kaliskie placówki, finansowane z budżetu miasta, niedoinwestowane, działające na innych zasadach (szkoła przy ul. Budowlanych), posadowione w budynkach kompletnie nieprzystosowanych do tego celu, a więc do nauki i jednocześnie rewalidacji i rehabilitacji, po prostu prezentują poziom XIX - wiecznej przechowalni. Od lat trwa tam walka z niemożnością, a odpowiedzialni za inwestycje prześcigają się w mnożeniu trudności obiektywnych. Wcale nie jest im trudno takie wynajdywać, skoro szkołę ulokowano w dawnym biurówcu, architektonicznie kompletnie nie nadającym się do adaptacji. Dlatego niektórzy rodzice wynoszą swoje dzieci z tej placówki do „zwykłych” szkół, do tzw. klas integracyjnych, gdzie władze oświatowe powinny zapewnić odpowiednie warunki nauki i wychowania. Niestety pojawiły się sygnały, że ten wymóg realizowany jest wyłącznie na papierze. Efekt tej integracji jest taki, że niektóre dzieci uwsteczniły się fizycznie i psychicznie w zastraszającym tempie.

Nic wreszcie dziwnego, że rośnie liczba chętnych, którzy chcą swoje niepełnosprawne dzieci dowozić do ośrodka na Wolicy. To oznacza, że Miasto z każdym uczniem traci konkretne pieniądze, które „idą” za każdym uczniem to tej szkoły, którą wybiorą rodzice. Stąd zapewne zrodziło się podejrzenie.

Podjęcie zdecydowanych działań naprawczych deklarował wiceprezydent Artur Kijewski, który zapowiedział spotkanie naczelnika edukacji i prezesa KLA z rodzicami. Spotkanie odbyło się. Naczelnik Mariusz Witczak i prezes Mariusz Wdowczyk próbowali zdiagnozować i rozwiązać problem. Jeśli wierzyć relacjom, które do mnie dotarły to efekt daleki był od oczekiwań a uczestnicy opuścili spotkanie jeszcze bardziej skłócenia i niezadowolenia.

Proszę o pilną informację w tej sprawie.

2. Panie prezydencie,

jak wynika z korespondencji, którą otrzymałem od kaliskich architektów, mamy protest w sprawie praktyk stosowanych ostatnio przez nowe kierownictwo wydziału urbanistyki i architektury naszego Urzędu.

Wszystkie kaliskie media otrzymały już pismo architektów w tej sprawie, wiem o przygotowanych pozwach pracowników wydziału, którzy poczuli się zniesławieni, wiem o skargach inwestorów, którzy wprost mówią, że nowe kierownictwo, zamiast ułatwić życie inwestorom i wspierać budownictwo, tworzy nowe progi i bariery.

Czy moglibyśmy otrzymać informację lub wyjaśnienie w tej sprawie?

3. Panie prezydencie,

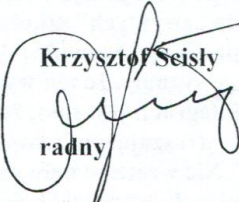
sprzedaż udziałów Miasta w spółce Spomia, która zarządza piekarnią, jak dowiedziałem się w ratuszu, byłaby nieopłacalna ze względu na zyski, jakie przynosi spółka. Jestem taka odpowiedzią zdumiony, bo Miasto nie może prowadzić działalności gospodarczej i konkurować na tym polu z własnymi mieszkańcami. Sugestia kontrolerów NIK, o czym już informowałem, była pod tym względem jednoznaczna. Sugerowano wyzbycie się udziałów. Miasto nie może być właścicielem majątku, którego posiadanie nie ma żadnego związku z ustawowymi zadaniami. Pieniądze ze sprzedaży udziałów w spółce Spomia należy przeznaczyć choćby na zakup pojazdów do transportu dzieci niepełnosprawnych do szkół, na remont tych szkół dla dzieci niepełnosprawnych, jak np. Ośrodek Szkolno-Wychowawczy nr 1, który zamierzamy przenieść do budynków przy ul. Handlowej. To jest zadanie Miasta, które wypełniane jest w sposób niedostateczny.

4. Panie prezydencie,

jakie czynności podjęto już w sprawie organizacji budownictwa komunalnego i jaką drogą pójdziemy? Czy Miasto będzie budować bloki wielorodzinne z mieszkaniami komunalnymi i socjalnymi, czy nadal będziemy topić środki w tzw. budownictwo społeczne, czyli TBS-y, które budzi coraz więcej wątpliwości?

5. Panie prezydencie,

jak wygląda sytuacja w związku z planami zakupu kamienicy po byłym Banku Gospodarstwa Krajowego (obok teatru), gdzie mądrzy ludzie widzieliby nowoczesną bibliotekę multimedialną?

Krzysztof Seisły

radny